**Ubezpieczenia gwarantowane pobudzą eksport do Ukrainy?**

* **Wartość eksportu do Ukrainy wzrosła w ciągu roku o rekordowe 27,1%.**
* **Uchwalona w lipcu ustawa wprowadza nowe zabezpieczenia dla eksporterów, które do tej pory w ogóle nie były możliwe, czyli możliwość ubezpieczenia pojazdów i towarów od skutków działań wojennych.**
* **Obecna ustawa to początek procesu. Kolejnym krokiem powinno być dodatkowe zabezpieczenie przepływu usług i pracowników.**

W ciągu roku Ukraina awansowała na listę dziesięciu krajów, z którymi polskie firmy realizują najwyższy eksport. W okresie od stycznia do sierpnia bieżącego roku, obroty handlowe z partnerami ukraińskimi wyniosły aż 32,7 miliarda PLN, zgodnie z danymi dostarczonymi przez Główny Urząd Statystyczny. To wzrost o 27,1% w porównaniu z rokiem ubiegłym! Warto zaznaczyć, że z żadnym innym państwem nie zanotowaliśmy tak wysokiego wzrostu w wymianie handlowej. Ponadto, wprowadzone ustawowo nowe ubezpieczenia gwarantowane mogą jeszcze mocniej pobudzić relacje handlowe z naszym wschodnim sąsiadem.

– *W lipcu Sejm uchwalił Ustawę o zmianie ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych oraz niektórych innych ustaw. Wprowadza ona dwa istotne dla polskich przedsiębiorców mechanizmy – zabezpieczenia płatności od podmiotu zagranicznego na rzecz polskiego eksportera oraz możliwość reasekuracji przez KUKE S.A. ubezpieczeń, których ryzyka nie wystąpiły na terytorium RP. To rozwiązania niezwykle istotne dla eksporterów, które mogą pobudzić obroty handlowe z Ukrainą* – mówi Mariusz Żurawski z Biura Ubezpieczeń Klientów Strategicznych EIB SA i Radca Prawny.

**Nowe regulacje w praktyce**

KUKE będzie mogło oferować wsparcie reasekuracyjne w zakresie ryzyk politycznych w ubezpieczeniach casco pojazdów i przedmiotów w transporcie oraz innych szkód rzeczowych, odpowiedzialności cywilnej, kredytów i innych ryzyk finansowych dla zdarzeń poza Polską. Obejmować będzie również gwarancje kredytowe (czyli grupy 3–7 i 9–16 II działu ubezpieczeń – klasyfikacja KNF). Na dokładną definicję ryzyka politycznego musimy co prawda jeszcze poczekać – zostanie ona określona w kolejnych rozporządzeniach - jednak ogólnie można stwierdzić, że chodzi o pokrycie ewentualnych szkód wyrządzonych w wyniku działań wojennych na terenie, na którym z góry wiemy, że wojna się toczy. Co było do tej pory standardowym wyłączeniem we wszystkich ubezpieczeniach.

– *W praktyce oznacza to, że ubezpieczenie będzie jak do tej pory oferowane przez ubezpieczycieli komercyjnych, ale specjalne ryzyka wskazane w ustawie i rozporządzeniach będą w pełni reasekurowane przez KUKE. Co oznacza, że ubezpieczenie przedsiębiorcy wykupią w jednym z działających na rynku towarzystw ubezpieczeń, natomiast za szkodę objętą specjalnym zakresem finalnie zapłaci KUKE, choć za pośrednictwem ubezpieczyciela komercyjnego* – wskazuje Mariusz Żurawski z EIB SA.

W ustawie znalazły się również zapisy dotyczące inwestycji realizowanych za granicą przez polskie podmioty. Choć obecne brzmienie przepisów jest specyficznie. Na razie obejmuje jedynie dostawę towarów. Do takiego wniosku prowadzi pominięcie w katalogu możliwych do reasekuracji ryzyk grupy 8 ubezpieczeń majątkowych, która obejmuje m. in. pożary, eksplozje i działanie żywiołów, czyli np. burze i huragany. To oznacza, że klasyczne ubezpieczenia mienia obejmujące budowę czy eksploatację obiektów budowlanych nie będą mogły być reasekurowane w zakresie ryzyk politycznych, wojennych.

– *Posłużmy się przykładem. Jeżeli przedmiotem umowy będzie transformator energetyczny, to w zakresie ryzyk wojennych możliwe będzie ubezpieczenie samochodu, którym będzie transportowany oraz ubezpieczenie samego transformatora do czasu jego wyładowania w miejscu docelowym. Jednak wsparcia ubezpieczeniowego nie będzie w zakresie prac związanych z zamontowaniem tego transformatora w miejscu jego pracy.* *Prawdopodobnie dlatego obecnie najszerzej mówi się o możliwości asekuracji ryzyk transportowych oraz casco. Co i tak jest dużym krokiem naprzód* – dodaje Mariusz Żurawski z EIB SA.

**Czego możemy spodziewać się w przyszłość?**

Uchwalona w lipcu ustawa może być traktowana jako pierwszy krok w ramach szerszego procesu. Zwiększenie zdolności ubezpieczeniowych w zakresie zabezpieczenia eksportu i transportu materiałów oraz produktów do Ukrainy stanowi fundament do odbudowy i rozwoju. Innymi słowy, umożliwia dostarczanie produktów wytworzonych w Polsce lub tych, w których polskie podmioty odgrywają rolę pośrednika w dostawach. Obecnie skupiamy się na zabezpieczeniu krajowych eksporterów i przewoźników. Jednak w przyszłości Ukraina prawdopodobnie będzie potrzebować dodatkowego wsparcia w zakresie kompetencji kadrowych w szerokim zakresie usług.

– *Moim zdaniem kolejnym etapem powinno być dodatkowe zabezpieczenie przepływu usług i pracowników – tak by móc np. zrealizować usługę dostawy z montażem. Oznacza to, że rozmowy powinny również dotyczyć co najmniej ubezpieczeń budowlano – montażowych oraz osobowych. Dopiero takie podejście pozwoli w całości zrealizować cel ostatnio przyjętych regulacji* – mówi Mariusz Żurawski z EIB SA.

Źródło: EIB SA.